N^er. 297. ROK 1843. SOBOTA 30 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Sylwestra Papieża.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Borysława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina		Barometr do 0° Reaumu ra w miarze Paryzkiéj	Stopien ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
28	2	27 10, 504	+ 2, 7	2, 20	Pł.Zachodni	słaby	Pochmurno	o 8½ deszcz śnieg
	10	11, 000	1, 5	2, 15	Zachodni	,,	,,	Deszcz
29	6	10, 954	1, 6	2, 17	PłZachodni	,,	,,	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 6414. D. G. S.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W liczbie cnót chrześciańskich a raczéj powinności, przepisami kościoła zaleconych, jedną z celniejszych jest miłość bliźniego, z téj zaś dobrze zrozumianéj wypływa cechujące szlachetność przymiotów duszy nieobojętne zapatrywanie się na cierpienia drugich. Uczucie tych prawd, w sercach przodków naszych przechowywane i nam w puściźnie obok innych cnót obywatelskich przekazane, żeście całkowicie przejęli Szanowni Obywatele i Mieszkańcy miasta Krakowa, dowodem tego jest skore ubieganie się wasze w każdym razie, gdzie tylko idzie o niesienie ulgi niedoli.

Odwiecznym uświęcone zwyczajem wzajemne przesełanie sobie oświadczeń życzliwości z wstępem do noworocznéj życia pielgrzymki, u nas od lat kilku czynem miłosierdzia zastępowane, powoduje Senat do odezwania się do was Szanowni Obywatele i Mieszkańcy miasta Krakowa, abyście w dalszym ciągu tak uzacniającego człowieczeństwo postępowania, przy zbliżającym się schyłku dogorywającego roku pośpieszyli z składaniem obojnych ofiar na drodze wsparcia współbraci, najpierwszych potrzeb życia pozbawionych, niesienie którego to wsparcia tém jest pożądańsze, gdy wielu z nich nie mogąc się na wyciągnienie ręki odważyć, nędzę swą ostrością obecnéj pory powiększoną, przed okiem waszem ukrywać są zniewoleni.

Do przyjmowania tych ofiar i kwitowania na kartach w tym celu przysposobionych, upoważnionym został sekretarz Dziennika Głównego Senatu p. Pisarzowski, dopełnianiem czego w biórach sekretaryatu Glnego Senatu w godzinach od 9 rannéj do 2 po południu, w późniejszych zaś godzinach w mieszkaniu swém w domu pod L. 202 przy ulicy Grodzkiéj na 2gim piętrze zajmować się będzie, zaraz zaś po Nowym roku składki rozdzielonemi zostaną między osoby, które się dostatecznie wywiodą, iż przed innemi najbliższe prawo do wsparcia mają.

Kraków d. 15 Grudnia 1843.

Prezes Senatu
SCHINDLER

MAIEWSKI Sekr. Glny Senatu

(3r.) *Nowakowski* Sekr. D. K. S

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu władz sądowych na Audyencyi publicznéj Trybunału W. M. Krakowa i Jego Okręgu dnia piętnastego Grudnia 1843 roku.

Wydział II.

Obecni:

Pareński Sędzia Prezydujący.
Brzeziński } Sędziowie.
Sokalski }

Librowski Pisarz.

(podp.) *Pareński Librowski.*

Gdy z odgłosu publicznego; doniesieniem urzędowem twierdzonego okazuje się: iż star. Moyżesz Groner handel otwarty pod L. 70. w mieście Zydowskim przy Krakowie prowadzący odmawia wypłaty zaciągnionych przez siebie handlowych zobowiązań, przeto, Trybunał na zasadzie Art. 1 i 13 K. H. K. III. handel pod firmą Mojżesza Groner w Krakowie, w mieście Zydowskim exystujący, za upadły ogłasza; upadłości téj termin z dniem dzisiejszym oznacza; Sąd Pokoju, Okręgu II. Miasta Krakowa o przyłożenie stosownie do Art. 15. tegoż kodexu, pieczęci na majątku do handlu upadłego należącym, a Dyrekcyą Policyi o dodanie straży upadłemu; wezwać postanawia, kommissarzem upadłości z grona swego sędziego Brzezińskiego kuratorami zaś pp. Franciszka Xawerego Placer notaryusza publicznego i Antoniego Kwiatkowskiego kupca i obywatela Miasta Krakowa mianuje, stanowiąc zarazem, aby wyrok niniejszy w porządku Art. 21 K. H. K III. ogłoszonym został, opłata wpisu zawiesza się.

Osądzono w pierwszéj Instancyi z exekucyą tymczasową bez kaucyi.
(podpisano) *Pareński Librowski.*

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Zgodność niniejszego odpisu z wyrokiem oryginalnym zaświadcza.

Pisarz Trybunału Rzpltéj Krakowskiéj.
(3r.) (podpisano) *Librowski.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Slano* 18 *Listopada.* —

Umysły tutejszych mieszkańców były się już nieco uspokoiły po niedawnych okropnościach trzęsienia ziemi, gdy znowu powtarzane trzęsienia ziemi przeraziły ich okropnie. Niebo pokryte było chmurami, a morze bez żadnego poruszenia, gdy wczoraj o godz. pół do 10, o 10 i o pół do 12téj trzy razy dał się słyszyć podziemny huk i wstrząśnienia ziemi. Pomięszanie i przerażenie, któremu się najśmielsi oprzeć nie zdołali, jest nie do opisania. Dziś o godz. 5 rano, dał się słyszyć szum, który niestety jest poprzedzicielem nowych nieszczęść.

— *Wrocław* 13 *Grudnia.* —

Dnia 9 b. m. w Heinrichau (powiecie Münstenberg), zgorzał tameczny były klasztor cystersów, a to w skutku uderzenia pioruna. Fundatorem tego sławnego klasztoru był Mikołaj Henrichow, kanonik wrocławski i kanclerz xcia Henryka brodatego. Dobra tego kanclerza (11 wsi) jako bezpotomnego, musiały spaść na xięcia, tymczasem poprzednio już przyrzekł był oddać je cystersom; aby więc skłonić xcia Henryka do zezwolenia na to, zaprosił go na ucztę, na którą zjechali się także biskupi: Wrocławski Wawrzeniec, Poznański Paweł i Wawrzeniec biskup Lebuski (w Brandeburgu). Xiążę Henryk skłonił się do tego, ale pod tym warunkiem, aby fundacya ta była za jego fundacyę uważana, i d. 28 Maja 1227 r. sprowadzony tu został z Lebus ojciec Henryk jako pierwszy opat z 12 zakonnikami. W późniejszych czasach, wojna hussytów i wojna 30 letnia przyniosły dla tego klasztoru wiele nieszczęścia przez pożary, rabunki i zarazę. Połączone z nim gimnazyum o 6 klassach, istniało jako bardzo użyteczny zakład aż do początku wieku 19go, sam zaś klasztor aż do r. 1810, kiedy za swego 49go opata, Konstantyna Gloger, został zniesiony i następnie wraz z 34 należącemi doń wsiami stał się własnością królowéj hollenderskiéj.

— *Paryż* 12 *Grudnia.* —

Lord William Harwey mianowany w miejsce p. Bulwer pierwszym sekretarzem przy tutejszem poselstwie angielskim, przybył dnia 9 b. m. do Paryża.

Kazimierz Delavigne jest tak chory, że wątpią o jego wyzdrowieniu. Lekarze radzą mu, aby udał się do Nice i wstrzymał się od wszelkiéj pracy.

Do Marsylii przybył dnia 1 Grudnia hrabia Salina, minister spraw wewnętrznych i skarbu króla sardyńskiego, i bawił tam do dnia 7, w którymto dniu powrócił do Sardynii. Przez czas swego pobytu, zajmował się zwiedzaniem instytutów dobroczynnych i innych pożytecznych zakładów tego miasta: a szczególniej zwracał także swą uwagę na dom kary i poprawy, zostający pod kierunkiem księdza Fisstaune. Prócz tego miał kilka konferencyj z naczelnikami znakomitszych domów handlowych Marsylii, i starał się obeznać z handlowym, przemysłowym i administracyjnym stanem miasta, i powziąść wiadomość o tych jego urządzeniach, których zaprowadzenie w królestwie Sardyńskiem byłoby stósownem i pożytecznem. Z strony władz miejscowych doznał najuprzejmiejszego przyjęcia. Sądzą, że te odwiedziny miały szczególniej na widoku różne ulepszenia portu genueńskiego.

— *Dnia* 16 *Grudnia.* —

W przyszły poniedziałek deputowani, członkowie stronnictwa ministeryalnego konserwacyjnego zgromadzą się w salonach pana Jacqueminot, dowódzcy gwardyi narodowej paryzkiej dla odbycia przygotowawczego posiedzenia. Deputowani opozycyi nie zbierają się jeszcze na tego rodzaju zgromadzenia.

Armia francuzka w Afryce liczy teraz 85000 ludzi; to wojsko ma być jeszcze powiększone przez dwie baterye artylleryi, jednę kompanię inżenierów i jeden pułk piechoty.

Przez Lyon przechodzą ciągle liczni wędrowcy którzy się udają do Algieru, a najwięcej z Alzacyi.

Królowa Krystyna jest bardzo niespokojna od kilku dni; nie może bowiem przed sobą utaić że osoba królowej Izabelli może być skompromitowana w processie; który ma być wytoczony przeciw p. Olozaga, który sądzi, że nie może się bronić inaczej jak zaprzeczając temu co królowa oświadczyła. Dla tego też moderadzi starają się wszelkiemi sposobami, aby zaniechać tego processu.

— *Londyn* 13 *Grudnia.* —

Królowa otrzymała wczoraj w Windsor pewną liczbę broni uwagi godnej, które znany dowódzca okrętu *Nemesis* zdobył w ostatniej wojnie z Chinami. Są to powiększej części miecze, kunsztownie wypracowane strzelby i działa; między ostatniemi odznacza się tak nazwane działo jedwabne, i marlą obwinione i przyozdobione.

Xżę Bordeaux opuścił wczoraj Londyn udając się do Leadminton, gdzie kilka dni zabawi u xcia Beaufort.

Według *M. Post*, xżę Bordeaux po odwiedzinach xcia Beaufort powróci zaraz do Londynu, dla odbycia pokoi, gdyż ciągle jeszcze przybywają legitymiści. Poczem xżę ma przedsięwziąść podróż do Walii, a po dwóch tygodniach wybierze się napowrót do Niemiec.

Jeden z największych okrętów ostendyńskich rozbił się w ciaśninie Malakka. Zabezpieczony był na 15,000 f. st.; ładunek jego składał się z 6145 wańtuchów bawełny, 50 skrzyń opium, 80 skrzyń gummy i t. p., które w części uratowane znacznie uszkodzone zostały.

Coraz więcej bruk drewniany upowszechniać się zaczyna; wydano już tyle patentów, ile form sztuczka drzewa mieć może.

— *Madryt* 5 *Grudnia.* —

Dla bliższego zapoznania czytelników naszych z osobami składającemi nowy koalicyjny gabinet hiszpański, udzielamy tu krótką o nich wiadomość:

Gonzales-Bravo; prezes rady i minister spraw zagr. jestto młody adwokat madrycki, który zawód swój rozpoczął jako wydawca z dzienników i ciągle należał do progresystów. W roku 1838 zakazał Espartero dziennik *el-Guirigay*, którego właścicielem głównym redaktorem był Gonzalez Bravo. Przy końcu r. 1839 wydawał inny dziennik, *la Legalidad*, który właściwie był tylko dalszym ciągiem Guirygaya i jak najgwałtowniej oponował się przeciwko ministerstwu pana Perez de Castro. W roku 1840 powołała go do kortezów, gdzie ciągle bronił doktryn dzienników swoich. Lubo nie należał do armii, jednakże jako ochotnik tak zaszczytny miał udział w bitwie wygranej przez Narvaeza pod Torrejon de Ardoz (w czasie powstania przeciwko Esparterze), że w raporcie z największą o nim wspomniano pochwałą. Przywołany napowrót przez kolegów swoich do kortezów, obrany został przez nich wiceprezesem. Otrzymawszy polecenie utworzenia ministerstwa; powołał do gabinetu dwóch swoich dawniejszych przyjaciół Politycznych i dwóch umiarkowanych.

Jenerał *Mazarredo*, minister wojny, stronnik moderadów; jest wnukiem sławnego admirała hiszpańskiego tegoż imienia. Wychowanie otrzymał we Francyi, i dla tego, też pisze i mówi po francuzku jak najświetlejszy Francuz. R: 1838go był pułkownikiem jednego z pułków prowincyonalnych, potem Narvaez mianował go brygadyerem i szefem głównego sztabu armii odwodowej. Gdy Narvaez popadł w niełaskę, Mazzaredo usunął się od armii i spraw publicznych, i dopiero zjawił się przy o-

statnim poruszeniu, którego skutkiem był upadek Espartera: Udział w tym poruszeniu przyniósł mu mianowanie na jenerała-majora. Powołany do Izby, mianowany został razem z panem Gonzalez Bravo, wiceprezesem tejże Izby.

Mayans, minister sprawiedliwości jestto bardzo poważany młody urzędnik, którego charakter i zdolność bardzo są sławione, który atoli dotychczas nie z ciągnął jeszcze na siebie uwagi publicznéj. W Izbie deputowanych zasiada na jednéj ławce z panami Isturiz i Martines de le Rosa, a zatem jest stronnikiem moderadów.

Margr. Penaflorida, minister spraw wew. jestto młody i bogaty szlachcic baskijski, łagodnych obyczajów i delikatnego ukształcenia. Będąc Alkaldem Madrytu, miał tyle odwagi, że z największą stałością wystąpił naprzeciw przywłaszczeniom gwardyi narodowéj. Wchodząc do senatu, którego sekretarzem mianowany został, miał zaledwie wiek przepisany. Był on zawsze progresystą, nie przyłączając się wszakże do przesadzonych wymagań politycznych swych przyjaciół.

Jenerał Portillo, minister marynarki, bardzo gorliwy progresysta; odznaczył się bardzo w ostatniéj wojnie na czele jednego z pułków prowincyonalnych. W r. 1840 i 1842. był deputowanym i oświadczał się bardzo energicznie przeciw Anglo ajakuchom. Gdy Hiszpania powstała przeciw temu stronnictwu, stanął w Granadzie na czele poruszenia. Junty mianowały go najprzód brygadyerem, potem jenerał majorem, a rząd tymczasowy pod przewodnictwem Lopeza, potwierdził te nominacye. Pan Portillo jest deputowanym.

Z *Paryża* 12 *Grudnia.* Telegraficzne depesze z Hiszpanii zawierają następujące wiadomości:

Gaceta z d. 6 zawiera nominacye nowych ministrów.

Sąd przysięgłych (Jury) uznał, że dziennik *Heraldo* należy pociągnąć do odpowiedzialności sądowéj z powodu artykułu zaskarzonego przez p. Olozagę.

Panowie Madoz i Garnica mianowani zostali wiceprezesami kongressu w miejsce panów Gonzalez-Bravo i Mazarredo, pierwszy większością głosów 70 przeciw 63, ostatni większością 77 przeciw 73. Dyskusye kongresu trwały jeszcze d. 6go P. Cortina zapełnił swoją mową całe posiedzenie i jeszcze jutro (d. 7go) mówić będzie.

Izba deputowanych uchwaliła d. 7go większością głosów 81 przeciw 66, aby podany przez siedmiu Deputowanych wniosek względem postawienia pana Olozagi w stanie oskarzenia, wzięty był pod rozwagę Izby.

Wiadomości z prowincyi są dobre. Madryt jest spokojny.

Według najnowszych wiadomości prywatnych z Madrytu, nowe ministerstwo miało oświadczyć, że natychmiast rozwiąże kortezy; jeżeliby kongres wzbraniał się postawić pana Olozagę w stanie oskarzenia; lub jeżeli senat wyda wyrok uniewinniający tegoż ex-ministra.

Zapewniają, że gabinet tuileryjski przez wysłanego dziś gońca do Madrytu protestował przeciwko nadużywaniu zwycięztwa przez moderadów. i oświadczył, że w raźie wykonania pewnych gwałtownych postanowień, pan Bresson natychmiast opuści Madryt.

Głoszą że dz. *Heraldo* uniewinniony został przez sąd przysięgłych od zarzutu z potwarzenia p. Olozagi.

Rozważywszy bezstronnie rozprawy madryckiego kongressu z d 3 4 i 5go, przekonywamy się, że pan Olozaga nie był wcale od kolegów swoich upoważniony, aby żądał od królowéj rozwiązania kortezów, że zatem pogwałcił należne kolegom jego poważanie, gdyż pod swoją osobistą odpowiedzialnością nie tylko tak ważny środek zaproponował królowéj, ale go nawet na niej gwałtem wymógł; że daléj, pan Olozaga otrzymał od królowéj dekret rozwiązania kortezów bez żadnéj daty, aby późniéj według własnego zdania mógł z niego użytek zrobić.

Zadziwia tu powszechnie ta okoliczność, że wiceprezesem kongresu obrany został ten sam pan Madoz, który na posiedzeniu d. 7go mówił na obronę Olozagi.

Królowa Krystyna postanowiła, w skutek ostatnich wypadków w Madrycie, dopiero w tenczas powrócić do Hiszpanii, gdy ją o to publicznie kortezy wezwą.

Bezzasadną jest wiadomość podana przez *la Commerce*, że królowa Krystyna sprzedała saliny w Dieuze. Saliny te nie należą do królowéj, ale do jenerała Don Francisco Narvaez którego majątek szacują na 30 milionów franków.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Grudnia.

Jasinkiewicz Antoni ob., Dobrosławski Fortunat Bardski Felix, Enge Henryk, z Polski; — Czerszyk Konstanty, Stelińskí z Galicyi; — Poingl Ferdynand z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Radziejewski Rafał ob., Thiebaud Cecylia, Rusocki Kwiryn ob.. do Polski; — Rumpen Piotr. Roesner Ludwik do Pruss

---

1. — 8. Heft.

Vorwort. — Die Reitbahn in dem Schlossgarten des Prinzen Albrecht v. Preussen. Entworfen vom Ober-Baudirector F. Schinkel, 1 Stahlstich Royal-Fol. u. 2 Kupfertafeln. — Beschreibung des Tunnels der Leipzig-Dresdner Eisenbahn, 1 Stahlstich Roy.-Fol. u. 5 Kupfertafeln. — Die schiefe Brücke über die Klinke bei Magdeburg, 1 Kupfertafel. — Die neuesten Stubenöfen und Kochöfen, 1 Kupfertaf. — Der Umbau eines Privathauses zu Frankfurt a. d. O. zu einem Gouvernements-Gebäude, 1 Stahlst. u. 1 Kupfert. — Beschreibung einer Kunstramme, wie sie beim Grundbau des neuen Museums in Berlin eingerichtet wurde, 1 Kupfert. — Die steinernen Boden zwischen den westlichen Thürmen der Kathedrale von Lincoln, 1 Kupfert. — Ueber die neue, vom Herrn v. Zieten erfundene Wasserhebemaschine (zweiter Artikel). — Wann ist der Fachwerksbau dem Massivbau vorzuziehen? — Die gleichzeitige Entwicklung der gothischen Architektur in England und Frankreich. — Ueber die Verwendung der Farben bei den Monumenten der Alten. — Ueber ländliche Gebäude, 3 Stahlstiche. — Kunstbericht über Dresden, der Renaissance- und Rococcostyl. — Die Baukosten mehrer öffentlicher Gebäude in Berlin und Potsdam. — Verordnungen und Vorschriften, welche bei dem Wiederaufbau der Gebäude in Hamburg in dem abgebrannten Stadttheile zu befolgen sind. — Literatur: Auszüge und Beurtheilungen von architektonischen Werken. — Entwurf eines Monuments der Reformation, 1 Stahlst. — Beschreibung einer Mahlmühle mit 6 Gängen, welche auf englisch-amerikanische Art eingerichtet sind, 4 Kupfertafeln. — Die Erleuchtung grosser Räume in Privatgebäuden durch Gas. — Gartenlaube, 1 Stahlstich. — Ueber die Heizung des grossen Saales im Zollhause zu London, 1 Kupfert. — Ein Hofgebäude in Holzconstruction, 1 Kupfert. — Der Oymograph, 1 Kupfert. — Die Baukunst des modernen Roms. — Ueber Bauanschläge. — Die Brücke von Cubzac, 1 Stahlst. u. 2 Kupfert. — Ueber die bei Bauten zu verwendenden Steine. — Ueber Gerüste, 1 Kupfert. — Privatgebäude mit 1 Stahlst. — Anordnung des Altars in evangelischen Kirchen für Liturgie in Preussen, 1 Kupfert. — Die Locomotive mit acht Rädern. — Elliptograph, 1 Kupfert. — Bemerkungen über die Höhe des Gebälks, 1 Kupfert. — Abputz der Lehmstein- und Piseemauern. — Construction von Balken für die Lehrbahnen der Kettenbrücke, 1 Kupfert. — Einiges über die Grundsätze beim Erbau christlicher Kirchen. — Beschreibung einer Maschine zum Durchsägen der Eisenbahnschienen, 1 Kupfert. — Drehbrücke über den Hafen v. Vegesack, 1 Kupfert. — Eiserne Drehbrücke über den Hafen im Werder zu Bremen, 1 Kupfert. — Neue Drehscheibe auf der südlichen Station der Brüsseler Eisenbahn, 2 Kupfert. — Rundförmige Säge zum Abschneiden der Grundpfeiler, 1 Kupfert. — Ausführliche Beschreibung über die Anfertigung der verschiedenen Arten von Stuckmarmor, und über die Oelvergoldung. — Versuche über die Tragkraft verschiedener Balkenconstructionen, 1 Kupfert. — Klotzpflasterung, 1 Kupfert. — Dachconstruction eines zeltartigen Pavillons auf der Rennbahn zu Celle, 1 Kupfert. — Façade des Staatsschuldentilgungscassengebäudes in Berlin, entw. vom Oberbaudirector Schinkel, 1 Stahlst. — Beschreibung des Marstalls Sr. Königl. Hoheit des Prinzen Albrecht v. Preussen, entw. vom Oberbaudirector Schinkel, 1 Stahlst. u. 4 Kupfert. — Ueber die Einrichtung bürgerl. Wohngebäude, 1 Kupfert., enth. Grundrisse ital. Wohnhäuser. — Ueber die mögliche Auffassung des Grundrisses bei grösseren evangel. Kirchen, 1 Kupfert. — Praktische Anleitung für Maurer z. Anfertigung der sogen. böhmischen Kappen- oder flachen Kugelgewölbe, 1 Kupfert. — Mittheilung einer Methode für die Richtung einer schweren hölzernen stehenden Welle, 1 Kpft. — Ein Schulhaus, 1 Stahlst. — Ein Rathhaus, 1 Stahlst. — Litteratur. — Kunstberichte aus allen Ländern. — Das 9te Heft wird die Verhandlungen der 2ten allgemeinen deutschen Architekten-Versammlung zu Bamberg enthalten.

Soweit der Vorrath reicht, werden die beiden Jahrgänge 1841 u. 1842 zusammen zum Subscriptionspreis von **8 Thaler pr. Cour.** abgelassen.

Der Mühlenbau

in allen seinen Theilen.

Von

Ludwig Hoffmann,

Baumeister in Berlin.

Dieses Werk, welches 50 Bogen Text, 60 Kupfertafeln in Folio enthält und in zwei Bänden erscheint, wird umfassen:

1. Geschichte der Literatur der Mühlenbaukunst. — 2. Die Kräfte der Menschen, Thiere, des Wassers, Windes, Dampfes, und die Maschinen, auf welche sie übergehen, als: Laufrad, Tretrad, Tretscheibe, den Göpel etc. Die verschiedenen Arten der Wasserräder, der Windmühlen, und die Dampfmaschinen. Die Details der Maschinentheile und des Räderwerks. — 3. Die Mahlmühlen nach amerikanischem und englischem System, die Mehlmühle, Walzmühle, Papiermühle, Schrotmühle, Graupen- und Grützmühle, die Lohmühle, Walkmühle, die Oelmühle (mit Stampfzeug, Keilpresse, Schraubenpresse, hydraulische Presse, Schnupftabaksmühle, Chocoladenmühle, Gypsmühle und die ihnen verwandten und ähnlichen Mühlen. — 4. Die hydraulischen Mühlen zum Be- und Entwässern. Die Turbinen.

Die gesammten Mühlen werden in diesem Werke zu bauen gelehrt, und deren Effect wissenschaftlich nachgewiesen.

Der Verfasser übergiebt hier dem betreffenden Publicum ein so vollständig bearbeitetes, wissenschaftlich und praktisches Werk über den gesammten Mühlenbau, wie es bis jetzt fehlt. Mit Ueberzeugung kann der Verleger es aber aussprechen, dass dieses Werk auf der Höhe der Wissenschaft stehe und für die Anforderungen der nächsten Decennien ausreichen wird. Preis des ganzen Werkes 12 Thaler.

Vorlegeblätter

für

Bau- und Gewerbschulen, technische Institute überhaupt, sowie zur Selbstbelehrung und Kunstbildung der Bauhandwerker.

Von

F. W. Holz,

Baumeister in Berlin.

Dieses Werk umfasst 16 Tafeln Folio-Stahlstich, mit Titelkupfer und 2 Bogen Text, und enthält: Haupt-, Gurt-, Band- und Fussgesimse. — Solche mit Verzierungen und reichen Ornamenten. — Thüren, innere und äussere. — Fenstereinfassungen. — Die dorische Säulenordnung. — Die jonische Säulenordnung. — Die korinthische Säulenordnung mit mehreren Abweichungen (z. B. am Monument des Lysikrates). — Innere Gesimse und Friese. — Das Innere eines Zimmers. — Ornamente. — Oefen. — Candelaber. — Brunnen. — Façaden zu Stadtgebäuden. — Façaden zu Landgebäuden.

Normand und *Mauch* haben die antike Baukunst der Griechen und Römer in Werken mitgetheilt. Die Vorlegeblätter von *F. W. Holz* werden weiter gehen; sie werden im Geiste der Antike die Uebertragung dieser Formen für die Zwecke unsrer Baukunst zeigen. Die mittelbare, aber nicht unmittelbare Anwendung der Antike ist Zweck dieses Werkes. — Von der Bildung der Bauhandwerker hängt hauptsächlich das Gedeihen der Kunst selbst ab; und so wird hier diesen (gegen die häufig ausgesprochene und gezeigte Meinung, dass ein auch nicht auf der Höhe der Kunstbildung stehendes Werk für Handwerker wohl ausreiche) das Vorzüglichste in einer schönen Ausstattung für wenige Thaler geboten. — *Preis des Werkes 3 Thaler.*

Der Treppenbau in Gusseisen

in Verbindung mit Hohlziegeln

von **Eck**, Architekt.

Mit 7 schön ausgeführten Kupfertafeln in Royal-Folio und 2 Druckbogen Text in gleichem Format. Preis 2 Thaler.

Die Sägemühle in allen ihren Theilen.

Entworfen und beschrieben

von

Ludwig Hoffmann,

Baumeister in Berlin.

Mit 4 Kupfertafeln in gross Folio. Preis 1½ Thaler.

Vorbereiter

für das Zimmermeister-Examen

in den deutschen Bundesstaaten,

von

J. Andreas Romberg.

Mit 20 Tafeln Abbildungen.

Dieses Werk erscheint in 2 Theilen, von denen jeder ein geschlossenes Ganze bildet. Jeder Theil kostet 1 Thaler 10 Ngr. Der erste Theil enthält:

Vorwort. — I. Abschnitt: Gesetzliche Verordnungen über die Prüfung der Zimmergesellen in Sachsen und Preussen. — Baupolizeiliche Massregeln zur Abwendung von Feuersgefahr in Sachsen und Preussen. — II. Abschnitt: Die dem Zimmergesellen nöthigen mathematischen Vorkenntnisse. 1. Arithmetische Sätze incl. des Ausziehns der Quadrat- und Cubikwurzeln. — Vergleichung und Darstellung der Masse und Gewichte verschiedener Länder und ihre Verwandlung. — Das französische Mass- und Gewichtssystem. — 2. Die nöthigen Lehren aus der Planimetrie und Stereometrie. — Die Berechnung der Bauhölzer, Schneiden der Blöcke in Bohlen, Bretter, Latten etc. nebst den dazu erforderlichen Tabellen. — Die unentbehrlichen Lehren aus dem Feldmessen, dem Höhenmessen und Nivelliren. — III. Abschnitt: Baumateriallehre, wie sie für den Zimmermann erforderlich ist. — IV. Abschnitt: Gründliche Anleitung zur Verfertigung vollständiger Bauanschläge.

Romberg's Verlag in Leipzig.

Bei *Stanisl. Gieszkowski* in Crakau ist zu haben:

Conversationslexicon für bildende Kunst.

Illustrirt mit über 3000 Holzschnitten.

Das Conversationslexicon für bildende Kunst erscheint in achtzig Lieferungen, à 5 Druckbogen.

Acht Lieferungen bilden einen Band.

Preis einer jeden Lieferung beträgt bei der Ausgabe auf gutem Papier 1/2 Thlr. Pr. Cour., bei der Prachtausgabe 2/3 Thlr. Pr. Cour.

Das Conversationslexicon für bildende Kunst hat den Zweck, einem Bedürfniss abzuhelfen, das in unserer, obwohl an literarischen Erzeugnissen in jedem Zweige menschlichen Wissens reichen Zeit in Beziehung auf das Gebiet der Kunst sich fühlbar gemacht hat. In den Werken, welche die Verbreitung einer allgemeinen Wissenschaftlichkeit zum Ziel haben, und sonach die heterogensten Gegenstände für den Zweck augenblicklicher Belehrung aus allen Fächern der Wissenschaft zusammenstellen, konnte die Kunst nur eine, dem Plan des jedesmaligen Werkes gemässe, im Verhältniss zu andern Artikeln stehende Berücksichtigung erfahren. Ueberhaupt aber fehlt es an einem Werke, das, auf die bildende Kunst berechnet, alle einzelnen Beziehungen derselben, die ästhetischen, historischen und sachlichen, auf eine, den Erfordernissen der Zeit und wie sie aus dem dermaligen Standpunkte wissenschaftlicher Behandlung im Vergleich zu andern Wissenschaften und Künsten sich ergiebt, entsprechende Weise vereinigt. Diesen Zweck strebt vorliegendes Werk zu erfüllen, und beschäftigt sich daher mit folgenden Gegenständen:

I. Geschichte der Kunst. Wie die Kunst bei den verschiedenen Völkern sich gestaltet: von welchen Anfängen sie ausgegangen, was für Bedingungen der Nationalität, der Religion, der Sitten und des Klimas, der Handelsverbindungen oder der Vermischung mit andern Völkern vortheilhaft oder nachtheilig auf sie eingewirkt; kurz welche Stadien der Entwickelung sie bis zu ihrem Höhepunkt durchlaufen, und welche Ursachen ihrer Verfall herbeigeführt, werden die einzelnen Artikel unter dem Titel: Aegyptische, Griechische, Römische, Altdeutsche Kunst u. s. w. zu einem möglichst klaren Bilde durch Abbildung erläutert in den Grundzügen zu vereinigen suchen.

II. Topographie der Kunst, in gedrängten Nachweisungen über Städte, in welchen die Künste vorzüglich blühten oder blühen, sowie über Orte, in welchen berühmte Baudenkmale, merkwürdige Ruinen u. s. w. vorhanden sind.

III. Denkmäler des Alterthums bis auf die neuere Zeit, sowohl in geschichtlicher Hinsicht als Erzeugnisse der jedesmaligen Kunstperiode, als in Betracht ihres allgemein ästhetischen Interesses. Abbildungen werden die Verdeutlichung und klare Einsicht erleichtern und manche Specialwerke über diese Gegenstände entbehrlich machen.

IV. Biographien der berühmtesten Künstler von den ältesten bis auf die neuesten Zeiten, mit Abbildungen ihrer berühmtesten Werke und Beifügung ihrer Monogramme.

V. Mythologie. In gedrungener Kürze werden die Götter- und Heroensagen, sowie die christlichen Legenden, soweit dieselben für die schaffende Kunst, wie zum Verständniss der Kunstwerke wichtig sind, gegeben. Die Gestalten der Gottheiten mit ihren Attributen werden zur plastischen Anschauung gebracht, indem die Abbildungen der berühmtesten Bildwerke alter und neuer Zeit erläuternd hinzutreten.

VI. Aesthetik. Sie beschäftigt sich mit Erklärung ästhetischer und philosophischer Begriffe, insofern sie auf bildende Kunst zur Anwendung kommen; hiernach kann es der Tendenz des Werkes gemäss nicht auf eine allseitige philosophische Entwickelung der Begriffe abgesehen sein, ihre Beziehung auf andere Künste und Wissenschaften kann nur angedeutet werden. Zweck ist: die Erläuterung derselben in Anwendung auf Kunst.

VII. Technik, insoweit als dieselbe für ein tieferes Verständniss der Kunstgegenstände sich als unentbehrlich herausstellt. Hier wird alles Sachliche der Kunst, wie nicht minder der ihr dienenden Gewerbe und Handwerke erklärt; letztere kommen jedoch nur insoweit in Betracht, als sie unmittelbar die Kunst berühren. Bei Sachen, deren Erläuterung durch Worte oft weitschweifig wird, dagegen schneller und fasslicher durch eine Abbildung erzielt werden kann, soll eine solche beigefügt und mit einer kürzeren Erklärung verbunden werden. Die Behandlung geht von der Worterklärung zur Sacherklärung fort, deren Zweck es ist, auch dem Laien ein möglichst treues Bild des Gegenstandes an sich, wie in seiner Beziehung auf Kunst, vorzuführen.

VIII. Hülfswissenschaften der Kunst. In durchaus praktischer Bearbeitung und möglichst gedrängter Kürze werden die Lehren der der Kunst zu Grunde liegenden Wissenschaften gegeben, z. B. die Lehre der Akustik, der Schattenconstruction, der Perspective etc.

Die bildenden Künste haben sich in unserer Zeit der höchsten Theilnahme und Liebe bei Fürsten und Volk zu erfreuen und wir brauchen nicht auf die überall sich bildenden Kunstvereine und Kunstausstellungen, die bedeutenden Prachtbauten und die Vollendung angefangener Riesenmonumente, sowie auf den sich überall zeigenden Wunsch, grosse Männer durch Monumente zu ehren, hinzudeuten, um zu beweisen: dass Kunst und Leben sich wieder vereinigt sieht.

Nachdem für das Bedürfniss der Gebildeten hinsichtlich so vieler anderer Wissenszweige durch die Literatur gesorgt worden ist, so wird ein Werk nicht unwillkommen sein, das den Bedürfnissen der Zeit in Bezug auf bildende Kunst zu entsprechen strebt.

Geschichte der Baukunst

von der ältesten Zeit bis auf die unsrige.

Herausgegeben von

J. Andreas Romberg und **Friedrich Steger.**

Umfang circa 300 Druckbogen in gr. 4. mit 300 bis 400 prachtvoll ausgeführten Stahlstichen.

Dieses, das ganze historische Gebiet der Baukunst umfassende Werk wird sich dadurch von den bisher erschienenen unterscheiden, dass es die Form nicht als leere Form, sondern als den reinen Ausdruck der statischen Bedeutung entwickelt. — Indem die Baukunst ihren Ursprung unmittelbar aus dem Volksleben nimmt und aufs Innigste mit demselben verwachsen ist, so wird unsere Geschichte zugleich als eine Culturgeschichte aller Zeiten zu betrachten sein. Sie ist begleitet von einer Reihe von Abbildungen der vorzüglichsten Baudenkmale aller Zeiten, jedoch werden hierzu vorzugsweise solche gewählt, welche als die charakteristischen Mittelpunkte der Baukunst jedes Volkes zu betrachten sind.

Das Publicum wird schon hieraus ersehen, dass ein solches Werk nicht nur bis jetzt fehlt, sondern dass es auch als wahres Bedürfniss nicht blos für die Architekten, sondern überhaupt für die Gebildeten anzusehen ist: indem einmal die Hunderte von Pracht- und Kupferwerken über die Baustyle einzelner Völker, zum Privatbesitz wegen ihrer Preise zu kostbar, meist nur in den Bibliotheken grosser Städte zu finden sind, und ferner jedes dieser Werke blos als eine specielle Darstellung, nicht aber als integrirender Theil der vom allgemeinen Standpunkte aus behandelten Geschichte der Baukunst durchgeführt ist.

Das Werk erscheint in einzelnen Lieferungen, von denen eine oder mehrere die Geschichte der Baukunst eines Volkes geben. So wird die erste Lieferung die Geschichte der indischen, und die zwei folgenden die der ägyptischen Baukunst umfassen, so dass also jede solche Abtheilung als ein für sich geschlossenes Ganze anzusehen ist, während sämmtliche Lieferungen die gesammte Geschichte der Baukunst enthalten. — Das ganze Werk wird 30 Lieferungen nicht überschreiten. In jedem Jahre erscheinen vier Lieferungen und soweit es der Stich der Platten möglich macht, werden sie regelmässig vierteljährlich ausgegeben.

Romberg's Zeitschrift

für

praktische Baukunst,

zunächst

für Architekten, Ingenieurs, Maurer- und Zimmermeister, Steinmetzen, Mechaniker, Bauherren etc.

Dritter Jahrgang 1843.

Der Jahrgang 1843 dieser Zeitschrift wird 20 Stahlstiche in Royal-Folio, 30—40 Kupfertafeln in gr. 4. und 40 Druckbogen Text enthalten, und kostet 6 Thaler preuss. Cour.

Diese Zeitschrift wurde von einem Hohen Königl. Bayerschen Ministerium des Innern, den Kreis-Bau-Büreaus, Bau-Inspectionen und technischen Anstalten, vom Hohen Königl. Hannöverschen Finanzministerium und dem Hohen Ministerium des Kurfürstenthums Hessen allen Baubeamten angelegentlich empfohlen. Diese Anerkennung ist dem Herausgeber eben so schmeichelhaft, als sie das Publicum überzeugen wird, dass diese Zeitschrift mit dem grössten Fleisse bearbeitet wird. Die tüchtigsten Männer des Baufachs haben ihre Unterstützung diesem Unternehmen nicht allein zugesagt, sondern, wie das aus dem untenstehenden Inhaltsverzeichniss hervorgeht, auch bereits zugewandt, und der Herausgeber fühlt sich gedrungen, diesen Männern seinen ergebensten Dank auch hier abzustatten. Um das architektonische Publicum mit dem ganzen Gange und Geiste dieser Zeitschrift bekannt zu machen, folgt hier ein Verzeichniss der hauptsächlichsten, in dem Jahrgange 1843 erschienenen Gegenstände.